

Z wokandy. Gdzie trafiają bezdomne zwierzęta gospodarskie?

Kategoria: Aktualności

Opublikowano: wtorek, 02, sierpień 2022 10:23

Gabriela Trocka

Odsłony: 715

WSA w Kielcach stwierdził, że koszty sterylizacji i kastracji zwierząt powinna ponosić wyłącznie gmina. Rozstrzygnięto również, gdzie mają trafiać bezdomne zwierzęta gospodarskie.

Rada Miejska działając na podstawie art. 11 a ust. 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 2007r. o ochronie zwierząt podjęła uchwałę w sprawie określenia programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie miasta i gminy.

Prokurator zaskarżył do WSA w części uchwałę Rady Miejskiej podnosząc zarzuty istotnego naruszenia prawa. Nie wskazano w uchwale konkretnego gospodarstwa rolnego zapewniającego miejsce dla zwierząt gospodarskich, a w zamian wyznaczono Zakładu Usług Komunalnych. Prokurator zarzucił Radzie Miejskiej też zawężenie zakresu bezdomnych zwierząt podlegających odławianiu do zwierząt domowych. Oskarżyciel nie zgodził się również ze sposobem ograniczenia niekontrolowanego rozrodu zwierząt domowych poprzez dofinansowanie zabiegów sterylizacji.

WSA przychylił się do zarzutów Prokuratora. Sąd zgodził się z tym, że modyfikowanie przepisu ustawowego przez akt wykonawczy niższego rzędu narusza porządek prawny. Gdy ustawa mówi o odławianiu bezdomnych zwierząt, nie powinno zawężać się tego pojęcia wyłącznie do zwierząt domowych, pomijając zwierzęta gospodarskie.

W przepisie u.o.z. wskazano, że bezdomne zwierzęta gospodarskie przewozi się do gospodarstwa rolnego. Rodzaj tych zwierząt determinuje rodzaj miejsca, do którego mają trafiać. Nie może to być jakiegokolwiek miejsce wskazane przez lokalnego uchwałodawcę. Jakkolwiek w ustawie nie przewidziano definicji takiego gospodarstwa, to nie sposób uznać, by jego cechy spełniał Zakład Usług Komunalnych. Według informacji na stronie internetowej Urzędu Miasta zakres działania ww. zakładu obejmuje administrację komunalnymi zasobami mieszkaniowymi, oczyszczanie miasta, utrzymywanie parków i terenów zielonych oraz świadczenie na rzecz ludności usług budowlanych, remontowych i transportowych. Nie sposób uznać więc, aby tak określony zakres zadań miał cokolwiek wspólnego z istotą gospodarstwa rolnego.

Z art. 11 ust. 5 u.o.z. wynika, że koszty programu ograniczającego niekontrolowany rozród zwierząt domowych ponosi gmina. Z uchwały natomiast wynikało, iż program zrealizuje się poprzez dofinansowanie w formie bonów w wysokości 100 zł na wykonanie zabiegu sterylizacji/ kastracji. Był to nietrafny zabieg legislacyjny, gdyż nie można uznać, że koszt sterylizacji i kastracji jest stały i zawsze wynosi 100 zł.

Mając na uwadze powyższe – WSA stwierdził nieważność analizowanych powyżej części uchwały.

II SA/Ke 914/21 - Wyrok WSA w Kielcach